

# DZIENNIK NARODOWY



NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO myśleć o zdrowiu, tym bardziej, jeżeli cierpisz na chorobę: NEREK, PĘCHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻÓLCIOWYCH, ZŁĘJ PRZEMIANY MATERII na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używać będziesz ziół moczopędnych „DIUROL” Gąseckiego, które zapobiegają nagromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatruwających organizm. Dziś jeszcze kup pudełeczko ziół „DIUROL” Gąseckiego, a gdy przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania zalecać będziesz swym znajomym.

Sposób użycia na opakowaniu. Oryginalne zioła „DIUROL” Gąseckiego (z kogutkiem) sprzedają apteki i skł. apteczne.

Za str. 1 — 11 odpowiada St. Gręk Warszawa ul. Tamka 46.

## Unja 45 milionów

### Posel Sanojca rzuca myśl zjednoczenia Czecho-Słowacjii z Polską

Sprawozdawca polityczny (=) naszego pisma otrzymał od posła na Sejm, p. Józefa Sanojcy, członka klubu parlamentarnego Ozonu, prezidenta m. Kolomyj, wiele interesujących list — artykułów na tematy, związane z polityką zagraniczną.

Posel Sanojca rzuca myśl państwową unii polsko - czesko - słowackiej i deklaruje się jako jej gorący orędownik.

Inicjatywa p. Sanojcy obudzi niewątpliwie zaciekawienie w społeczeństwie polskim, a także i w republice czesko-słowackiej, jako przejaw myśli nurtującej pewne kół polityczne w naszym kraju.

Panie Redaktorze!

Stare dzieje. Nie było jeszcze ni Piasta, ni Wyzwolenia, jeszcze było jedno Polskie Stronniectwo Ludowe z Wyslouchową, Wyślouchem, Stapińskim, Bojka, Średniawskim i innymi. Razem terminowali wtedy w P.S.L. Dobra to była szkoła polityczna.

Dawne dzieje, dawne rozmowy. Takie chłopskie rozmowy o polityce. Czy dzisiaj można powiedzieć o polityce zagranicznej? Rzecz bardzo prosta. Te podró-

że do Warszawy znaczą, że chodzi ludziom o nas. Z punktu widzenia handlowego znaczy to, że dobrze możnaby się sprzedać, duży popyt zawsze oznacza hausę na cenie. Czy to jednak droga? Z punktu widzenia sportowego, myślistwo wysokiej klasy. Z punktu widzenia towarzyskiego, piękne zabawy. A z punktu widzenia turystycznego, odwiedzanie i oglądanie kraju.

Wszystko ma swoje znaczenie i ma swoje nietylko jasne, ale i ciemne strony. Zwiększa się konsumpcja, zwiększają obroty, niemniej jest takie stare polskie przysłowie: „Co za dużo, to nie zdrowo”.

Takby to można sobie o tem pogadać po starochopsku, przy piwie u Kućmierzyka (restauracja z lat przedwojennych w Krakowie).

A co jest także, o czem nikt nie mówi, a co się rzuca w oczy i co się stać powinno? Trudno jest zaś, by to się stało.

Oto mi się wydaje, że najkorzystniejsza i najrozsądniejsza inicjatywa mogłaby wyjść dzisiaj z Pragi i Budapesztu. Naród czeski i naród węgierski mają w swych rękach dziś los. Gdy przeogapią tę godzinę i nie zdołają się na inicjatywę, dużo stracą.

Zdaje mi się, że z Pragi winna wyjść następująca inicjatywa: winni mężowie stanu państwa czesko-słowackiego przybyć do Warszawy i udać na Zamek do Pana Prezydenta Polski. Powinni przyjechać nie w odwiedziny, tylko powinni w ręce Pana Prezydenta Polski złożyć losy swego kraju. Powinni wystąpić z inicjatywą złączenia Czecho-Słowacji z Polską tak, jak kiedyś z Polską złączyła się Litwa i Ruś.

W owych czasach dawnych narody te, co dziś tworzą państwo czesko-słowackie, miały zamiar złączyć się z ziemiami Rzeszy i Rosji. Ale nie mogły się zdecydować. Działo się to za Jagiellonów. Nie umiano trafić z Pragi do Krakowa, tylko ponad

Kraków zmierzano do Wilna. Nie było to dobrze dla Krakowa, no i zgrabne okazało się dla Pragi. Wiemy o tem, że Żiżka walczył pod Grunwaldem, ale tej wzięci nie umiano zamienić na wieczną trwałą łączność. I przyszła klęska pod Białą Górą i potem nietylko zniszczenie państwa, ale też i narodu czeskiego, tak wielkie, że dopiero w XIX wieku Polacy z rękopisu rzekomo „króloworowskiego”, a właściwie z chłopskiej gwary, musiał nanowo stworzyć język czeski.

Po okrojeniu w roku zeszłym państwa czesko-słowackiego z ziem granicznych, rozpoczął się rozkład Czechosłowacji. Rozpada się nietylko jej struktura wewnętrzna w pojęciu narodowym, z jednego państwa tworzą się trzy republiki luźnie już bardzo ze sobą związane, ale peją jej instytucje zasadnicze: wojsko i skarż. Za tem musi pójść dalszy kompletny rozkład i wchłanianie w orbitę obcych wpływów, tendencji i planów. Mogą one dla narodów czesko-słowackiej republiki stać się katastrofalne i przynieść ze sobą nanowo nietylko ich państwową, ale i narodową zagładę.

(Dokończenie na str. 2-iej)

## Stanowcza odpowiedź na pismo Senatowi W. M. Gdańska

PAT ogłosił następujący komunikat urzędowy:

W związku z pismem Senatowi Wolnego Miasta z dnia 27 lutego bież. roku, w którym Senat prosił o zajęcie ze strony rządu polskiego stanowiska wobec rezolucji polskiej młodzieży akademickiej w Gdańsku, Komisarz Generalny R. P. przesłał Senatowi Wolnego Miasta pismo następującej treści: „Potwierdzając odbiór pisma

Senatowi z 27 lutego b. r. mam zaszczyt z polecenia mego rządu oświadczyć w związku z zapytaniem, zawartem w tem piśmie, że stanowisko rządu polskiego w przedmiocie stosunków polsko-gdańskich jest wyraźnie określone w miarodajnych oświadczeniach rządu, który, co chyba jest rzeczą jasną, i nie wymagającą uzasadnienia, nie potrzebuje po-

wać się dla jego określenia rezolucjami studenckimi. Oświadczenia rządu polskiego w tej materji są składane w odpowiedniej chwili i formie i są dobrze znane Senatowi Wolnego Miasta.

W związku z tem rząd polski wyraża pełne przekonanie, że Senat Wolnego Miasta poczyni wszelkie kroki dla przywrócenia dobrych wzajemnych stosunków”

## Uroczystości w Watykanie po koronacji Papieża

CITTA DEL VATICANO, 7.3. — Ojciec Święty Pius XII w charakterze biskupa Rzymu obejmie w posiadanie uroczyskie w niedzielę, dn. 19 marca Bazylikę św. Jana Laterańskiego.

Ojciec Święty celebrować będzie mszę świętą poczem z loggji Bazyliki udzieli błogosławieństwa.

## Gen. Miaja pragnie pokoju Nowy rząd objął władzę w Madrycie

MADRYT, 7.3. Rada Obrony Narodowej utworzyła rząd, na którego czele stanął gen. Miaja. Teke ministra spraw zagranicznych objął Julian Besteiro, teke ministra obrony narodowej plk. Casado, sprawy wewnętrzne — Wenceslao Carillo, ministerstwo sprawiedliwości i propagandy Miguel San Andres, komunikacji i robót publicznych — Eduardo Val, finansów i gospodarki — Gonzales Marin, oświaty i zdrowia Jose del Rio.

Bezpośrednio po ukonstytuowaniu się nowego rządu gen. Miaja przemówił przed mikrofonem tutejszej radiostacji. — Objeliśmy odpowiedzialność za przyszłość Hiszpanji — rozpoczął swe przemówienie premier nowego

rządu. — Nie mamy opozycji. Nie sądzę bym myllł się, twierdząc, że rząd nasz jest wyrazem woli narodu, który do pewnego czasu pozbawiony był władzy, po siadającej autorytet i zrozumienie w społeczeństwie.

Dalej gen. Miaja oświadczył, że wczesniejszemu utworzeniu rządu stały na przeszkodzie namiętności polityczne i obawa, aby nie pociągneo to za sobą przelew krwi. Nie zdradziliśmy nikogo, ciągnął mowca, gdyż rząd już nie było, a ci, którzy sądzili, iż są rżdem, byli w konflikcie z prezydentem. Jesteśmy zadowoleni i wdzięczni za pomoc, otrzymaną ze strony armji i społeczeństwa... Ludzie honoru i dobrej woli, wzywiał mowca, pragniemy poko-

ju i wierzymy, że po zakończeniu wojny Hiszpanie cieszyć się będą dobrobytem, że nie pozwolą się wciągnąć do walk, w których przegrać może tylko w ostatecznym obrachunku ojczyzna.

Okrzykiem na cześć Hiszpanji, gen. Miaja zakończył swe przemówienie.

W przemówieniu gen. Miaja, ustęp dotyczący pokoju jest niezwykłe charakterystyczny.

Gen. Miaja powiedział dosłownie: Pragniemy pokoju i pragniemy, aby był on zrealizowany jak najszybciej. Pragniemy pokoju, który rzekomi przyjaciele narodu hiszpańskiego starali się jak najbardziej oddalić, przedłużając walkę, w której pada tysią-

ce naszych braci.

Ten ustęp przemówienia gen. Miaja wywołał w Madrycie wielkie wrażenie i jest szeroko komentowany.

BURGOS 7.3. Utworzenie rady obrony w Madrycie uznawane przez niektóre sfery za wstęp do rozpoczęcia rokowań pokojowych z rżdem w Burgos, w niczem nie wstrzymało przygotowań gen. Franco do ofenzywy. W kołach dobrze poinformowanych uważają, że zamach stanu w Madrycie jest wstępem do poddania się resztki obszaru republikańskiego bez zastrzeżeń gen. Franco. Opinia ta nie jest jednak powszechna.

(Dalszy ciąg na str. 2-iej)

### Nowa fala niepokoju Zagrożone resztki autonomji wyższych uczelni

### Sok z pomarańczy Ratunek dla Gandhie'go

LONDYN, 7.3. Donoszą z Radżkot: Gandhi przerwał głodówkę trwającą 4 dni i wypił szklankę soku pomarańczowego.

Gandhi znajdował się u kresu sił i był tak osłabiony, że jeszcze dziś rano nie mógł przelknąć wody, którą podali mu lekarze.

W czasie głodówki mającej charakter demonstracji politycznej, odbywały się intensywne rozmowy z władzami, które doprowadziły ostatecznie do porozumienia.

Rezydent brytyjski w Radżkot Gibson odwiedził Gandhiego dziś jeszcze przed przerwaniem głodówki, a sekretarz osobisty Gandhiego odbył rozmowę z wicekrólem Indyj.

### Gmach ambasady brytyjskiej stanie w Warszawie

LONDYN, 7.3. Minister robót publicznych sir Philipp Sassoon powiadomił Izbę Gmin, że zwróci się o upoważnienie do parlamentu na zakup placu w Warszawie pod budowę nowego gmachu ambasady brytyjskiej.

— Wojska rządowe meksykańskie, rozbiły oddziały powstańcze w stanie Sinalca.

— Senat zatwierdził projekt podniesienia liczbby wojskowych samolotów do 8.000.

Cała Polska pije PIWO OKOCIMSKIE











# Obrona czy groźba? Amerykański program zbrojeń

Amerykański parlament uchwalił przytłaczającą większością głosów, przy czterech sprzeciwach na trzysta sześćdziesiąt osiem głosów „za”, olbrzymi, pięciusetmilionowy program zbrojeń prezydenta Roosevelta. Jedną tylko pozycją wywołała dyskusję, a mianowicie sumą pięciu milionów dolarów przeznaczoną na fortyfikację wyspy Guam, w archipelagu Marjańskim na Oceanie Spokojnym. Po trzydniowych, burzliwych obradach — Kongres odrzucił wnioski rządu i skreślił fundusze przeznaczone na stworzenie bazy wojennej na Pacyfiku. W motywach, przytaczanych przez licznych mówców, powtarzał się stale ten sam refrain — fortyfikacja wyspy Guam byłaby wyraźną demonstracją przeciw Japonii, a to nie leży w interesach Stanów Zjednoczonych. Dodajmy jeszcze, że już ogłoszenie projektu rządowego wywołało żywą reakcję w Japonii, a jeden z czołowych dygnitarzy admiralicy oświadczył, że krok ten musiałby być uznany za akcję zagrażającą interesom państwa.

Sprawa fortyfikacji wyspy Guam, rzuca interesujące światło na politykę zbrojeniową Ameryki. Znacomity znawca zagadnień strategicznych, major George Fielding Elliot wydał niedawno interesującą i popularną książkę p. t. „Szańce, których bronimy”, omawiającą defensywę i ofensywę Stanów Zjednoczonych w przyszłej wojnie. Autor widzi, jako potencjalnych wrogów trzy państwa: Japonię, Niemcy i Włochy, przyczem najgroźniejszym z nich jest Japonia.

Akcja wojenna skierowana przeciw Japonii polegałaby na stworzeniu efektywnej blokady, niedopuszczającej surowców, a przedewszystkiem — ropy naftowej. Dla skutecznego przeprowadzenia blokady konieczne są bazy morskie na Pacyfiku: wyspy Hawajskie, Filipiny i jako most między temi dwoma archipelagami — wyspa Guam. Najlepiej przygotowane do działań zbrojnych są wyspy Hawajskie z portem Oahu, który zdaniem specjalistów jest znacznie potężniejszy od Singapora, i w całej pełni zasługuje na nazwę „Gibraltaru na Pacyfiku”.

Fielding jest zdania, że odległość wyspy Guam od Yokohamy (1300 mil morskich) umożliwia blokadę, i to bardzo dotkliwą w skutkach. Nie ulega wątpliwości, że Japonia będzie się bronić i kontratakować. Wojna będzie kosztowna i wymagać będzie przewożenia wojska i broni z jednej bazy do drugiej, walki o każdy kamień i każdą pięćdziesiątą ziemi. A jednak — twierdzi autor — możemy zdobyć się, jeżeli zajdzie potrzeba, na ten olbrzymi wysiłek. I to jest najważniejszym momentem w strategicznych obliczeniach — Stany Zjednoczone mogą zaatakować Japonię i zagrozić jej bezpieczeństwu, Japonia natomiast nie jest w stanie podjąć się analogicznych działań.

W świetle rozumowań Fieldinga wyspa Guam nabiera zupełnie innego znaczenia, i można zrozumieć dla czego Rooseveltowi zależało na wstawieniu pięciu milionów kredytów na jej fortyfikację. Zestawmy jeszcze te wywody z artykułem Bruce Blivena w dobrze redagowanym tygodniku „New Republic”, w którym powtórzona jest od dłuższego już czasu kolportowana, po cichu i głośno pogłoska, że parę miesięcy temu zwrócił się Prezydent Roosevelt do rządu Wielkiej Brytanii z propozycją blokady Japonii przeprowadzonej wspólnymi siłami.

Flota angielska zgrupowana koło Singapora miałaby strzec drogi do Indji i Europy, Amerykanie natomiast mieliby obsadzić linię wysp Hawajskich i Filipińskich. Propozycja ta jakoby została odrzucona przez Chamberlaina jako nierealna. Anglia miała i ma zbyt dużo kłopotów w basenie śródziemnomorskim, by podejmować ryzykowne kroki na Dalekim Wschodzie.

Niemca naturalnie żadnych danych dla udowodnienia prawdy tej pogłoski o blokadzie, nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że zajęcie przez Japonię wyspy Hainan było wyraźnym ostrzeżeniem skierowanym pod adresem Stanów Zjednoczonych, za wzięty tu i propozycje fortyfikacji

Guam i demonstracyjnie udzielona rządowi chińskiemu pożyczka 25 milionów dolarów, nie mówiąc już o tych urojonych, czy prawdziwych projektach blokady.

Japonia zdaje sobie sprawę z nastrojów Stanów Zjednoczonych i z

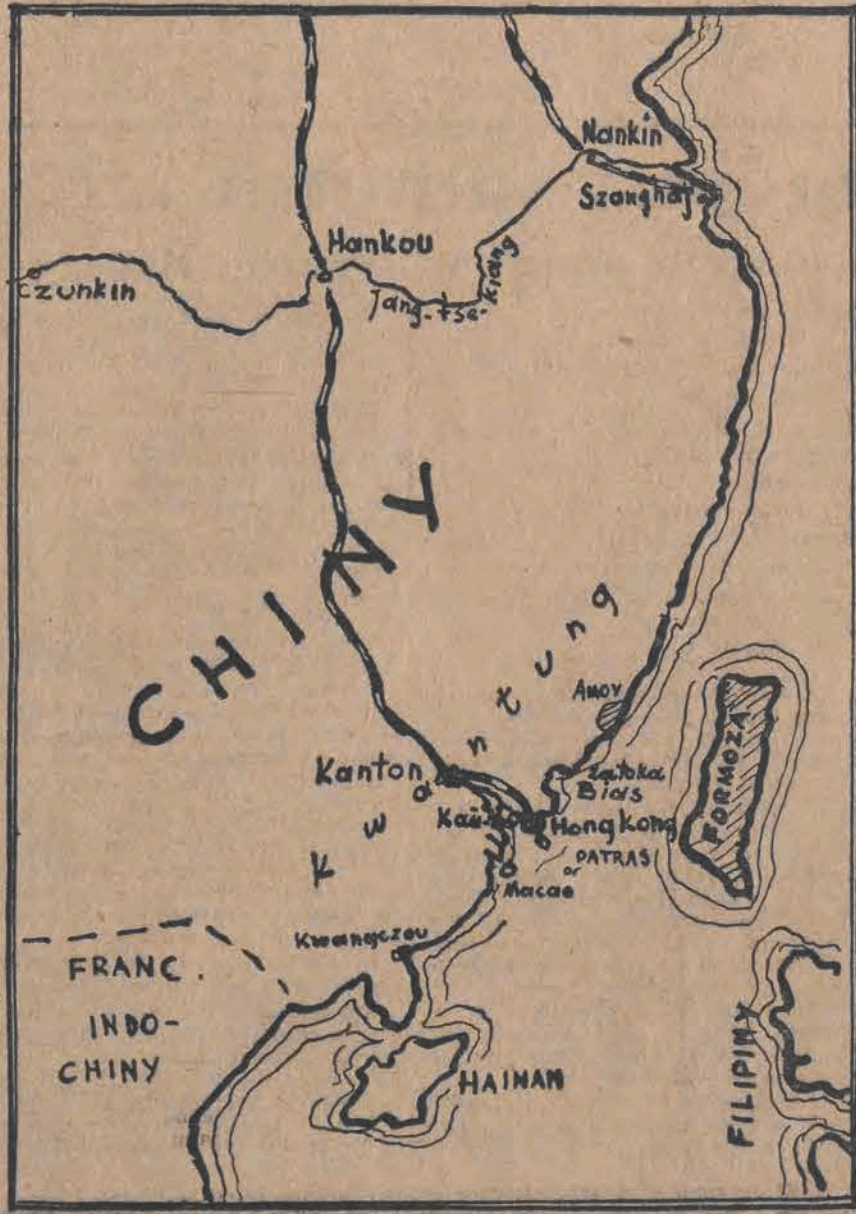
linji polityki Roosevelta, który niejednokrotnie jasno i otwarcie precyzował swoje stanowisko, jeżeli chodzi o dyktatorów i agresję.

Opinia w Stanach zgadzając się w zasadzie na stanowisko anty-totalistyczne, nie zawsze akceptuje w ca-

łej rozciągłości politykę zagraniczną rządu. Nastroje antytotalistyczne są zdecydowane i bardzo mocno akcentowane w prasie, ale nie należy ich utożsamiać z wyraźnym interwencjonizmem. Prawica partii demokratycznej i opozycja republikańska chcą uniknąć za wszelką cenę wystąpienia zbyt jaskrawych, i dlatego starają się o utrzymanie charakteru obronnego programu zbrojeń. Jest rzeczą jasną, że program ten jest niewspółmiernie wielki w zestawieniu z potrzebami defenzywnymi Stanów, i jego cele są na dalszą zakreślone metę. Prezydent Roosevelt, a w komisji senackiej generał Arnold, mówią otwarcie, że chodzi tu o obronę nie tylko Stanów Zjednoczonych, ale całego kontynentu amerykańskiego. Usadwienie się obcego mocarstwa w Południowej Ameryce zagrażałoby bezpośrednio Ameryce Północnej i dlatego trzeba mieć do dyspozycji taki aparat zbrojeń, by do tej możliwości nie dopuścić.

Na inauguracji wielkiego lotniska wojskowego w San Francisco, prezydent Roosevelt wygłosił następujące przemówienie: „Utrzymanie pokoju na naszej półkuli jest obowiązkiem wszystkich Amerykanów, bez względu na to czy są z północy, południa czy środkowej części kontynentu. Dając przykład solidarności międzynarodowej, współpracy, wzajemnego zaufania i pomocy, możemy zachować nadzieję, która żyje w sercach ludzkości, zapewniając demokracjom znacznie lepsze miejsce od odpychającego barbarzyństwa autokracji”.

W tych słowach mieści się cały program zbrojeń Stanów Zjednoczonych. Konieczna obrona — tak, ale nie tylko Stanów Zjednoczonych, a całego kontynentu amerykańskiego. Z drugiej strony — ostrzeżenie, że w koniecznym wypadku siła zbrojna Ameryki może być skierowana przeciw autokracjom. Jeszcze wprawdzie nie wyraźny interwencjonizm, ale już dopuszczenie możliwości interwencji.



## Działacze ukraińscy Aresztowania i procesy

Policja aresztowała w Gwoźdźcu 8-miu miejscowych działaczy ukraińskich.

W Kamionce Strumiłowej policja przeprowadziła szczegółową rewizję u miejscowego działacza ukraińskiego dra Lemiszki i jednocześnie w lokalu Związku Powiatowego Kółek Rolniczych. Po rewizji dr. Lemiszka został aresztowany i odtawiony do Toporowa, skąd został zwol-

niony po 36-ciu godzinach.

Przed sądem grodzkim w Skolem odbyła się rozprawa przeciwko 18-letniemu Wasylowi Holiukowi i 19-letniemu Pawłowi Orjowskiemu, oskarżonym o nielegalne przekroczenie granicy Rusi Podkarpackiej.

Jak wynika z aktu oskarżenia, 4 młodych chłopców z tej wsi przekroczyło granicę Rusi Podkarpa-

ckiej, zamierzając wstąpić do „Sicz”.

Znalazłszy się na terytorjum Rusi Podkarpackiej, wyżej wymienieni przestraszyli się i zawrócili na terytorjum polskie, gdzie zostali zatrzymani przez K.O.P. Przed sądem oskarżeni tłumaczyli się brakiem pracy.

Zostali skazani na kary po 6 tygodni aresztu.

# Monarchja — kompromisem dla obrony niezależności

Rezygnacja prezydenta Azany kończy znamienny etap w rozgrywce domowej w Hiszpanji. Nie będzie się już bronić czerwona Hiszpanja. Rezygnują z obrony jej najwybitniejsi przedstawiciele. Niezbyt budząco wygląda ich rozsypek. B. prezydent znajduje się obecnie w Collonges, tuż nad granicą szwajcarsko-francuską. Niemal jest napewno prawdy w tem, iż część milicji rządowej przechodzi tłumnie na stronę zwycięskiego gen. Franco i że usiłują z nim nawiązać kontakt także i co wybitniejsi przedstawiciele Hiszpanji republikańskiej. Naogół panuje wśród zwolenników b. rządu hiszpańskiego upadek ducha, częściowo zrozumiałe wobec wyraźnej i dotkliwej porażki, częściowo jednak budzący zdziwienie.

Nie jest widocznie nasza epoka epoką bohaterów.

Jednocześnie wypływają na widownię najróżniejsze postacie po-

lityczne, o których już dawno zapomniano. Fakt ich pojawienia się jest wysoce charakterystyczny. Tak np. w Paryżu pojawił się nagle p. Quinones de Leon, były ambasador króla Hiszpanji w Paryżu, długoletni przedstawiciel Hiszpanji w Lidze Narodów, jedna w swoim czasie z najpopularniejszych postaci w Genewie. Potomek jednego z najstarszych rodów hiszpańskich, człowiek o niesłychanie rozgalezionych stosunkach w najwyższym towarzystwie europejskiem, znakomity znawca sztuki i — życia, był p. Quinones de Leon znakomitym przedstawicielem tej kultury, którą fala rewolucji hiszpańskiej zmiołła, jak się okazuje, tylko na pewien czas z powierzchni życia. Zagorzały rojalista, poszedł wraz z Alfonsem XIII na wygnanie, z którego powraca teraz triumfalnie, na gruncie paryskim przejmując swoje dawne misje dyplomatyczne.

Mnożą się już zresztą pogłoski o mianowaniu nowych przedsta-

wicieli dyplomatycznych gen. Franco. Przeważają wśród nich wspaniałe nazwiska arystokratyczne, noszone przez ludzi o zdecydowanym profilu politycznym, wiernych rojalistów, najczęściej wygnanców, którzy wraz z Alfonsem XIII dobrowolnie poszli na emigrację. Także i w Warszawie zająć ma stanowisko reprezentanta dyplomatycznego Hiszpanji jeden z najwybitniejszych rojalistów hiszpańskich.

Rzecz to jest bardzo znamienna — to pojawienie się rojalistów na powierzchni życia hiszpańskiego. Wskazywać to się zdaje na to, iż restauracja monarchji w Hiszpanji ma szansę urzeczywistnienia. Mówi się też już o najmłodszym synu Alfonsa XIII jako o ewentualnym kandydacie do korony hiszpańskiej. Trzeba pamiętać o tem, iż hiszpańska „Falanga”, stanowiąca najważniejszy trzon ruchu gen. Franco była i jest zdecydowanie rojalistycznie usposobiona. Jak się zdaje, ona właśnie dochodzi teraz

## Wybory w Tarnowie Większość socjalistyczna na ratuszu

Wyniki wyborów niedzielnych do Rady miejskiej w Tarnowie są następujące:

PPS i Klasowe Związki Zawodowe 16 mandatów (poprzednio — 12); Bund 7 mandatów (poprzednio 5); Ozon 6 mandatów (poprzednio obóz „sanacyjny” — 15 mandatów); Str. Narodowe — 2 mandaty (poprzednio — bez mandatu); Żydzi mieszczańscy — 5 mandatów (poprzednio 8 mandatów); Bezpartyjni 5 mandatów.

Udział w wyborach — wynosił 95 proc. uprawnionych (wybory sejmowe dały 50 proc. uprawnień).

## Wybory we Wrześni Większość Stronnictwa Narodowego

W niedzielę dnia 5 b. m. odbyły się wybory do Rady Miejskiej we Wrześni.

Na ogólną liczbę 16 mandatów Stronnictwo Narodowe zdobyło 11 mandatów (dotychczas miało 7), Ozon 1 (dotychczas 7), PPS 3 (bez zmiany), Str. Pracy 7 (bez zmian).

## Usunięte tablice Zmienione nazwiska

W Zimnicach (pow. opolski) z kamiennego krzyża przydrożnego usunięto tablicę z polskim napisem.

Ci sami sprawcy usunęli w sąsiedniej Dąbrówce nie tylko polski napis, ale również zdarli z krzyża figurę Chrystusa.

W Szczedrzyku (obecnie Hitlersee) przeprowadzono w sposób masowy zmianę nazwisk.

Sprawę załatwiono w takim tempie, że zainteresowani nie mogli sobie potem przypominieć nowych nazwisk, co w rezultacie spowodowało we wspomnianej wsi niesłychane zamieszanie.

Listonosz naprzykład nie mógł znaleźć adresatów!

## 150-letnia rocznica Wielkiej Rewolucji Francuskiej

Z okazji przypadającej w tym roku rocznicy 150-lecia wybuchu Wielkiej Rewolucji, w całej Francji przygotowywane są manifestacje i uroczystości historyczne i artystyczne.

Kulminacyjnym punktem będzie oczywiście obchód „Quatorze Juillet” (14 lipca), tym razem połączony z szczególnie uroczystym świętem ludowym.

1-go kwietnia nastąpi otwarcie w pałacu wersalskim wielkiej wystawy 150-lecia rewolucji francuskiej.











## Szkoła szybowcowa pod Piotrkowem

Dnia 8 maja br. rozpoczyna się w Szkole Szybowcowej w Borowej Górze pod Piotrkowem kurs nauki pilotażu szybowcowego do kategorii „A” i „B” włącznie dla pań, oraz w dniu 5 czerwca br. taki sam kurs dla panów.

Podania wraz z załącznikami należy przysyłać pod adresem Łódzkiego Okręgu Wojewódzkiego L.O.P.P. Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 157 do dnia 15 marca br.

Kandydaci winni odpowiadać następującym warunkom: obywatelstwo i narodowość polska, wykształcenie minimum 7 oddziałów Szkoły Powszechnej, wiek dla pań ukończone 16 lat i nie przekroczone 26,

### Teatr dla dzieci w Piotrkowie

W sali im. Kilińskiego Teatr dla dzieci z Łodzi daje 2 przedstawienia dla dzieci w środę 8 bm. i w czwartek 9 bm. o godzinie 3 po południu.

Odegrane zostanie piękne widowisko sceniczne „Czerwony Kapturek”. Cena miejsc: 1 złoty, 75 groszy, 50 groszy i 25 groszy. Bilety wcześniej do nabycia w Pijalni Mleka.

## WEZWANIE DO SKŁADANIA OFERT

Garnizonowa Komisja Żywnościowa w Piotrkowie zamierza oddać w drodze

### PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO

dostawę mięsa wołowego, wieprzowego, stoniny świeżej solonej, boczku i kielbasy, ziemniaków, kaszy jęczmiennej, tatarczanej, jaglanej, perłowej i pęczaku, fasoli, grochu, maki pszennej, siana, słomy żytniej i owsianej. Wyżej wymienione artykuły mają odpowiadać I-mu gatunkowi

Oferta w podwójnej kopercie, zapieczętowanej i zalakowanej. Znaki firmy na wewnętrznej stronie koperty. Na zewnętrznej kopercie ma być napis: „Oferta do przetargu dnia 21 marca 1939 r. na dostawę artykułów żywnościowych.” Oferta musi wpłynąć do Kancelarii Oficera Żywnościowego koszary Franciszkańskie, najpóźniej do dnia 21 marca 1939 r. o godzinie 10-tej, w którym to terminie rozpocznie się komisyjnie otwarcie ofert i przetarg.

Z przepisami, dotyczącymi dostawy, oraz ilości art. żywnościowych należy zgłaszać się w godzinach od 11 — 12 w kancelarii oficera żywnościowego.

Oferta na część dostawy jest dopuszczalna.

Wysokość wadium ustalona na 3 procent wartości oferowanej dostawy w ciągu 3 miesięcy.

Wadium należy wpłacić w kasie koszar Franciszkańskich.

Do oferty należy dołączyć:

1. Pokwitowanie złożenia wadium.
2. Świadczenie przemysłowe.

Od obowiązku złożenia wadium zwolniono producentów a od świadectwa przemysłowego zwolniono firmy, które już w bieżącym roku kalendarzowym skutecznie dostawały dla wojska.

W razie negatywnego wyniku przetargu ofertowego odbędzie się w tym samym dniu przetarg ustny.

Zastrzegam sobie prawo oceny i wyboru ofert, tudzież zwiększenie lub zmniejszenie dostawy.

PRZEWODNICZĄCY  
GARNIZONOWEJ KOMISJI ŻYWNOŚCIOWEJ  
**JANUSZ SIKORSKI major**

## DZIENNIK RADIOWY

Czy radio zastąpi nauczyciela

Rozważając znaczenie i rolę radia w szkolnictwie i w ogóle w koncepcjach pedagogicznych musimy stwierdzić, że podlega ono w tej dziedzinie tym samym prawom co każda nowość jest przeceniane i niedoceniane równocześnie. Ścierają się tutaj w świetnej myśli pedagogicznej dwie skrajne koncepcje, jedna — entuzjastycznie witające radio i niewątpliwie przesadna w tym entuzjazmie, przewidywała, że radio w ogóle zastąpi wszelkie inne formy nauczania i szerzenia oświaty. Już w roku 1937 sądzono w Anglii i to w poważnych kołach pedagogicznych, że do roku 1950 nie będzie już ani szkół ani nauczycieli, lecz wszystko zastąpię będzie przez radioodbiorniki.

Postalat nauczyciela przez radio najszerzej realizowany jest w Ameryce. W Polsce również opracowano swego czasu projekt radiogimnazjum i przedłożono go czynnikiem, kierującym szkolnictwem.

Druga skrajna koncepcja głosi, że radio wytwarza typ erudycji powierzchownej i dyletanckiej, a zatem szkodliwe jest jako narzędzie oświaty. Brak bezpośredniego kontaktu słuchacza z prelegentem, brak możliwości utrwalenia odbieranych wrażeń i dokładnego przestudiowania momentów niezrozumiałych, wszystko to stwarza zdaniem „przeciwników” radia umysłowość chaotyczną, nieusystematyzowaną i nieopłódną. To też chcą oni widzieć radio jedynie jako przedmiot rozrywki.

Prawda jest niewątpliwie po środku. Radio nigdy nie będzie jedyną formą nauczania, bo nigdy żaden genialny nawet produkt techniki nie zastąpi żywego, bezpośredniego kontaktu, tak jak fotografia nie ujmie nic z piękna krajobrazu, a film podróźniczy nie zastąpi turystyki. Z drugiej jednak strony błędem jest niewątpliwym sprowadzenie radia jedynie do roli popularnej rozrywki. Rola ta bez wątpienia jest o wiele donioślejsza i znaczenie radia w kształtowaniu świadomości społecznej pewnych grup socjologicznych czeka jeszcze na swe naukowe ujęcie. Również w dziedzinie szerzenia oświaty i popularyzowania wiedzy rola radia jest olbrzymia. Nie może ono jednak być jedynym i wyłącznym narzędziem nauczania lecz niezmiernie ważnym elementem pomocniczym w całości kształtowania środków pedagogicznych.

Radio nie tylko na terenie szkolnym, ale w całym społeczeństwie może skutecznie rozbudzać pewne zainteresowania wskazywać metody dalszego samokształcenia, informować o nowych zdobyczach wiedzy i o możliwościach zapoznania się z nimi.

Nic też dziwnego, że w szeregu państw radio bardzo po-

Aby zrealizować hasło:

Swój do swego

Pij piwo z browaru

BRAULIŃSKIEGO



ważnie brane jest pod uwagę w wszelkich koncepcjach metodologicznych z zakresu pedagogii.

W Niemczech już od roku 1934 prowadzi się intensywną pracę nad radiofonią szkolną, która jednak zmieniła zasadniczo swój charakter po dojściu do władzy Hitlera. O ile przed tym zadaniem radiofonii szkolnej było nauczanie, dzisiaj ma ona kształtować światopogląd, dawniej oddziaływać miała na umysł dziecka, a dziś na jego uczucie. Specjalny dwutygodnik „Schulfunk” omawia wyłącznie problemy radia w szkole niemieckiej.

Zupełnie inny charakter ma radio szkolne w Anglii, gdzie zachowany jest charakter dydaktyczny, wolny od wszelkich akcentów tendencji politycznej. Praca w dziedzinie radia szkolnego leży w kompetencjach Centralnej Rady do Spraw Radiofonii Szkolnej, w której biorą udział przedstawiciele szkolnictwa wszystkich stopni.

W Stanach Zjednoczonych przeważa jeszcze nastrój eksperymentu i szereg instytucyj z udziałem wybitnych uczonych pracuje badawczo nad rolą i powołaniem radia w dziedzinie wychowania i nauki. Gdy jednak w roku 1928 wybuchła w Chicago epidemia, uniemożliwiająca normalne lekcje, nadawano audycje szkolne dla 350.000 dzieci, które miały być słuchane obowiązkowo i dały podobno bardzo dobre wyniki.

W Polsce ujęcie koncepcyjne roli radia w szkolnictwie jest w ścisłym związku z etapami radiofonizacji szkół. W chwili obecnej mamy już 20% szkół radiofonizowanych, ale jest to jeszcze zbyt mało, by współpraca radia ze szkołą wychodziła poza ramy dobrowolnej inicjatywy. Jak dotąd szkolnictwo pozostawia całkowitą swobodę nauczycielowi w posługiwaniu się radiem w szkole. W miarę jednak postępu radiofonizacji szkolnictwa rola radia w szkole będzie niewątpliwie wzrastać, stając się z czasem tak samo niezbędną pomocą w nauczaniu, jak dzisiaj książka, mapa lub ilustracja.

## Walne Zebranie Członków Oddziału Stowarzyszenia Kupców Polskich w Piotrkowie

Stosownie do § 5 Regulaminu Oddziałów S. K. P. Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Kupców Polskich w Piotrkowie podaje niniejszym do wiadomości W.P., że w dniu 12 marca 1939 r. (niedziela) o godz. 15.30 w pierwszym, a 16-ej w drugim terminie, w lokalu T-wa Dobroczyńności dla Chrześcijan w Piotrkowie, ul. Piłsudskiego 75 odbędzie się

### WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW

Oddziału Stowarzyszenia Kupców Polskich w Piotrkowie Tryb. z następującym porządkiem dziennym:

Zagajenie, Wybór przewodniczącego, zastępcy, asesorów i sekr., Odczytanie protokołu z poprzedniego Wal. Zebrania, Sprawozdania: a) Zarządu, b) kasowe, c) Kom. Rewizyjnej, Dyskusja, Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok 1939, Wybór siedmiu członków Zarządu i czterech zastępc., Wybór trzech członków Kom. Rewizyjnej i dwóch zastępc., Wybór trzech członków Kom. Arbitrów i dwóch zastępc., Wolne wnioski zgłoszone na piśmie przed terminem walnego zebrania.

Z uwagi na ważność spraw, jakie zostaną poruszone na walnym zebraniu, uprasza się WP. o bezwzględne przybycie.



Gruźlica płuc jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi, — Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów uporczywego, męczącego kaszlu, grypy i t. p. stosuj p. lekarze — „BALSAM TRIKOLAN” Gąseckiego, który ułatwia wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Sprzedają apteki.

### Repertuar kin

Kino „CZARY”

„ROMANSE CYGAŃSKIE”

Kino „ROMA”

„GIBALTAR”

Kino „AS”

„CÓRKA ZNACHORA”

Popierajcie P. C. K.

**CHRZEŚCIJAŃSKA JATKA otwarta została w Piotrkowie, ul. Słowackiego 20. Wszelkie gatunki mięsa wołowego, wieprzowego, baraniego i innych w surowym stanie**